

„CZY TO STYCZEŃ CZY TO LUTY
Ze zbiorów **NOŚNIAJLEPSZE Z »CHELMKA« BUTY»**

Działu Dokumentacji
ZG ZAS



MASZKARON

CLAUDE MAGNIER
„PARYŻANIN”

(BLAISE)

KOMEDIA

PRZEKŁAD: KAZIMIERZ PIOTROWSKI

OBSADA: BLAISE	— Wojciech WZIĄTEK
MARIE	— Małgorzata THEN
GENEVIEVE	— Renata NOWICKA
PANI CARLIER	— Renata FIAŁKOWSKA
PAN CARLIER	— Józef HARASIEWICZ
LAURA CARLIER	— Janina KULHANEK
PEPITA	— Zinaida ZAGNER
ADRIANA	— Ewa ŚMIAŁOWSKA

REŻYSERIA:

Andrzej MROŻEWSKI

SCENOGRAFIA:

Katarzyna FENZ

15
PREMIERA LUTY 1992

ZESPÓŁ SERDECZNIE DZIĘKUJE POŁUDNIOWYM ZAKŁADOM
PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „CHELMEK” S.A.
ZA OBUWIE DO SPEKTAKLU „PARYŻANIN”

EGZEMPLARZ BEZCENNY

STĄNCZYK — NA WAWELU!, W „WESELU”?!
WAWEL

NIE — W PODZIEMIACH RATUSZA!

KAWIARNIA „STĄNCZYK”

CZYNNA CODZIENNIE OD 12.00 DO 24.00!

W GODZINACH SPEKTAKLI

KAWIARNIA CZYNNA DLA PUBLICZNOŚCI TEATRALNEJ

OBŚLUGA — AKTORZY I PRACOWNICY TEATRU „MASZKARON”

Przeglądam repertuar Teatru „Maszkaron” i zastanawiam się, jakie miejsce może mieć w tym repertuarze „Paryżanin”. Grana tu była komedia tego autora „Oskar”, a więc nie jest to pierwsze pojawienie się Claude’a Magnier na scenie w Ratuszu. Ale czy właśnie tego typu komedie bulwarowe powinny być grane w teatrze Satyry?!

Wystawiane były na naszej scenie utwory satyryczne różne — od klasyki, poprzez satyrę polityczną, satyrę „moralnego niepokoju”, aż do farsy bulwarowej, której przedstawicielem jest na pewno „Paryżanin”.

Z doświadczeń aktorskich wiem, że tego typu utwory sceniczne cieszą się zawsze większymi względami publiczności niż krytyki. Świadomie więc „ryzykujemy”, że pewnie nie zostaniemy „pogłaskani” za wybór, ale przecież liczy się publiczność, która ma swoje zdanie, jakże często nie pokrywające się ze zdaniem fachowców. Dla aktora najważniejsza jest publiczność, bez niej nie ma przedstawienia, nie ma teatru. Największą nagrodą dla nas wykonujących ten ulotny zawód, jest reakcja po drugiej stronie rampy. Jeżeli jest serdeczna, życzliwa, czasem spontaniczna — stanowi o naszym istnieniu, jeżeli chłodna, niechętna, lub co najgorsze obojętna — teatr umiera.

Bronimy się przed pustą widownią, ludzie są zmęczeni i często po prostu nie mają siły na wyjście do teatru. Może więc łżejsza pozycja repertuarowa, właśnie „Paryżanin”, będzie zachętą do odwiedzenia naszego teatru.

Chcielibyśmy oczywiście aby był to spektakl radosny, pełen humoru i wspólnej zabawy. Dołożyliśmy wszelkich starań by tak się stało. Komedia, a zwłaszcza farsa należy do najtrudniejszych form teatralnych podlegających w zetknięciu z widownią natychmiastowej weryfikacji. Pełni obaw, ale także nadziei oddajemy to przedstawienie pod surowy osąd publiczności, liczymy na uśmiech i — oby Was było jak najwięcej Drodzy Widzowie!!!

„Kawiarniana plotka głosi

że „Maszkaron” bardzo prosi

by publiczność pełna werwy

odwiedzała go bez przerwy!

„Stąnczyk” zgasi Wam pragnienie

aktorzy już na scenie

dadzą spektakl — co się zowie

byle — przyszli nań widzowie!!”